

Antoni Jackowski: Kalendarium dziejów geografii polskiej (wybór). History of Geography of Poland (selected items). Kraków: Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, 2014. 426 s., 145 ryc. (fakty z zakresu kartografii)

W związku z Konferencją Regionalną Unii Geograficznej w sierpniu 2014 r. w Krakowie zostały przygotowane dwie ważne (polsko-angielskie) publikacje, przeznaczone przede wszystkim dla jej uczestników i mające przybliżyć wielowiekową historię i dokonania polskiej geografii. Pierwsza to *Rozwój myśli geograficznej w Polsce*, będąca przede wszystkim ilustrowanym katalogiem towarzyszącej konferencji wystawy pod takim właśnie tytułem w krakowskim Collegium Maius. Zawiera ona także obszerny komentarz do tej interesującej ekspozycji – pierwszy pt. *Dzieje geografii polskiej do 1945 roku*, napisany przez A. Jackowskiego oraz *Rozwój instrumentów, przyrządów i pomiarów* M. Taborskiej¹.

Druga edytorsko bliźniacza publikacja (z tą samą ryciną na okładce) – omówione niżej *Kalendarium dziejów geografii polskiej (wybór)* jest chronologicznym zestawieniem dat oraz przypisanym im różnych faktów i wydarzeń, będących w sumie skondensowanym opisem dziejów polskiej geografii od jej początków po czasy współczesne. Autor tego niezwykle pracochłonnego i pożytecznego kompendium Antoni Jackowski, emerytowany profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego i aktualny przewodniczący Polskiego Towarzystwa Geograficznego, w ostatnich latach zajął się także historią polskiej geografii, czego owocem są m.in. opracowane z jego udziałem jako współredaktorem i współautorem dwie ważne zbiorowe monografie: *Historia geografii polskiej* (2008), *Pamiętamy... Geografia polska w okresie II wojny światowej* (2010) oraz oczywiście prezentowane tu *Kalendarium*.

Wśród wybranych przez Autora ponad 1300 faktów, dotyczących wydarzeń o bardzo różnym charakterze – merytorycznym (badania, odkrycia, publikacje), organizacyjnym (powoływanie i działalność instytucji, towarzystw itp.) i personalnym (uzyskanie stopni i tytułów naukowych, nominacje, wyróżnienia) nie mogło zabraknąć tematyki kartograficznej, tak ściśle splecionej z dziejami geografii od początków jej rozwoju. Rzeczywiście, o kartografach i ich dziełach oraz o różnych instytucjach związanych z kartografią możemy dowiedzieć się z *Kalendarium* w 150 miejscach, co stanowi ponad 12% wyróżnionych datami „haseł”. Przed szczegółowszym omówieniem najbardziej nas

interesujących tych fragmentów zestawienia, poświęćmy nieco uwagi całej książce.

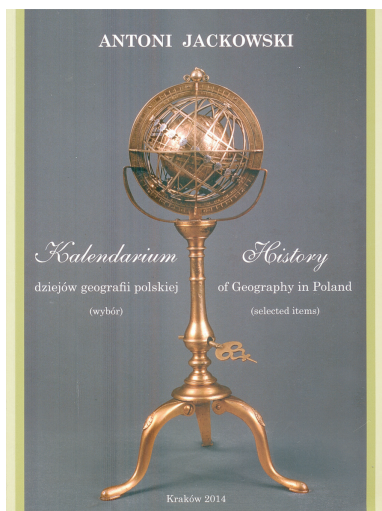
Podobnie jak na wymienionym wyżej katalogu wystawy, okładkę zdobi fotografia słynnego tzw. Złotego Globusa Jagiellońskiego z pierwszej połowy XVI wieku (najstarszego z nazwą Ameryka), przechowywanego w zbiorach Muzeum UJ. Następnie, po przedmowie prof. Marka Degórskiego, przewodniczącego Komitetu Sterującego Konferencji Regionalnej MUG i obszernym wstępie Autora, 141 stron zajmuje tekst *Kalendarium*, po którym umieszczono jego pełny angielski przekład i zestaw 145 rycin z dwujęzycznymi podpisami, a całość zamyka wykaz literatury (46 pozycji) oraz indeks nazwisk. Samo kalendarium to wyeksponowane roczne daty (często „od – do”), z towarzyszącymi im tekstami o bardzo różnym charakterze i długości – od niepełnego wiersza do ponad strony, przy czym na ogół ten sam rok powtarzany jest wielokrotnie (rekordowo 1945 – 42 razy), zależnie od liczby uwzględnionych w nim wydarzeń. Całość podzielił Autor na dziewięć rozdziałów, które – jak pisze we wstępie – „w zasadzie nawiązują do konkretnych okresów wydzielonych przez B. Olszewicza (1967)...”².

Owe rozdziały to (w nawiasach długość okresu w latach i liczba stron): 1. Starożytność i średniowiecze (około 1300 lat, 2 strony); 2. Czasy Odrodzenia (140, 4); 3. Wiek XVII i XVIII (200, 5); 4. Wiek XIX (100, 17); 5. 1901 – koniec I wojny światowej (18, 21), 6. Okres międzywojenny (listopad 1918 – wrzesień 1939) (21, 44); 7. Lata II wojny światowej (wrzesień 1939–1945) (6, 20); 8. Lata 1945–1952 (8, 18); Okres po 1952 roku (61, 19). Zwraca tu uwagę sztuczne, powtórzone za B. Olszewiczem, czysto formalne wydzielenie wieku XIX, zamiast wyodrębnienia całego okresu zaborów (1796–1918) oraz przyjęcie roku 1952 jako zamykającego pierwszy powojenny etap dziejów polskiej geografii. Autor w przedmowie szeroko uzasadnia ten wybór ówczesnymi zmianami organizacyjnymi na kilku uczelniach, mimo że w całej powojennej historii naszego kraju taką drastyczną

¹ Sprawozdanie z wystawy z opisem zawartości tej książki zamieściliśmy w poprzednim numerze „Przeglądu”, s. 495–497.

² Chodzi tu o podobnie ujęte, lecz skromniejsze (33 strony, około 760 faktów, ale do 1966 r.) kalendarium zatytułowane *Chronologia geografii polskiej*, które Bolesław Olszewicz dołączył do przygotowanej pod jego redakcją cennej pracy zbiorowej pt. *Dziewięć wieków geografii polskiej. Wybitni geografowie polscy*, Warszawa: Wiedza Powszechna, 1967.

cezurą była druga połowa 1948 roku (początek tzw. okresu stalinowskiego). Przede wszystkim jednak rzuca się w oczy nieproporcjonalnie szczegółowe i odmienne od całej reszty przeglądu wydarzeń potraktowanie okresu II wojny światowej z wyeksponowaniem martyrologii polskich geografów, opisem okoliczności śmierci niektórych z nich (Jerzego Smoleńskiego, Wiktora Ormickiego, Stanisława Pawłowskiego, Stanisława Lencewicza), długimi wykazami



zamordowanych w obozach, rozstrzelanych, poległych w powstaniu warszawskim, ale także z wykazami pełnionych przez nich w podziemiu funkcji oraz ośrodków tajnego nauczania. Przesadą jest jednak poświęcenie całej strony tekstu niesławnej okupacyjnej działalności krakowskiego przedwojennego geografa Ukraińca Włodzimierza Kubijowicza (z cytatami z jego wypowiedzi), przy pominięciu lub zdawkowym potraktowaniu wielu ważnych faktów z dziejów naszej kartografii ostatniego sześćdziesięciolecia. Autor zdecydował się bowiem odmiennie potraktować okres po 1952 roku (tylko 19 stron wobec 44 poświęconych latom międzywojennym), dokonując znacznie radykalniejszej selekcji faktów. Uwzględnił tylko mające jego zdaniem znaczenie ogólnokrajowe i międzynarodowe oraz zrezygnował z wykazania nawet ważnych, fundamentalnych publikacji (poza nowymi periodykami i czterema atlasami). Autor założył, że ten fragment historii naszej geografii jest już lepiej znany dzięki ukazującym się ostatnio opracowaniom na ten temat. Nie wziął jednak pod uwagę licznych zagranicznych odbiorców książki oraz faktu, że np. tak ważne lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX wieku obfitujące w znane sukcesy polskiej geografii i kartografii, są dla dzisiejszego młodego, a nawet średniego pokolenia naszych geografów bardziej odległe i eg-

zotyczne niż dla Autora i jego rówieśników (do których się zaliczam) osiągnięcia okresu międzywojennego. Dla jednolitości opracowania lepsze byłoby w miarę możliwości jednakowe potraktowanie wszystkich istotnych faktów aż po czasy najnowsze lub przynajmniej przesunięcie owej granicy szczegółowości na ważny i znacznie bliższy rok 1989.

Zwróćmy jeszcze uwagę na dołączony zestaw 145 rycin. Jest wśród nich 69 portretów nieżyjących polskich geografów (a także kilku podróżników i historyków), z tym że brak tu tak zasłużonych profesorów jak Anna Dylikowa, Maria Kielczewska-Zaleska, Wincenty Okołowicz, Lech Ratajski, Wojciech Walczak i Bogodar Winid. Jest także 12 fotografii budowli – głównie nowych siedzib wydziałów lub instytutów geografii, ale także Wojskowego Instytutu Geograficznego, oraz tylko 9 reprodukcji map, co można jednak wytłumaczyć tym, że aż 25, a także 7 fotografii zabytkowych globusów zamieszczono w „bliźniaczym” katalogu krakowskiej wystawy.

Pora dokonać zapowiedzianego wyżej szczegółowszego przeglądu opisów wybranych przez Autora faktów dotyczących kartografii oraz pokrewnych dziedzin geodezji i teledetekcji, zwracając głównie uwagę na zrozumiałe – biorąc pod uwagę zainteresowania Autora i niedoskonałość źródeł – pominięcia różnych ważnych (w porównaniu z uwzględnionymi) faktów oraz precyzując zbyt ogólne stwierdzenia i prostując ewentualne pomyłki, trudne do zauważenia przez niedoświadczonego a ufnego czytelnika.

Z krótkiego pierwszego rozdziału kończącego się tu na roku 1415 dowiadujemy się m.in., że około 1250 r. „Na szkicu kartograficznym angielskiego benedyktyna i kronikarza mateusza z Paryża po raz pierwszy pojawia się nazwa Polonia”. Dodajmy, że ów szkic kartograficzny był prymitywną mapą znanego wówczas świata. Z kolei w rozdziale poświęconym czasom Odrodzenia słusznie wyeksponował Autor rolę Bernarda Wapowskiego jako „ojca” polskiej kartografii, przypominając jego pierwszą mapę polski z 1526 r. i jej tragiczne losy (s. 23). Sprostowania wymaga natomiast umieszczona na następnej stronie informacja o popularnej mapie Polski Wacława Grodeckiego, opracowanej – jak podano – w latach 1561–1562, podczas gdy była wydana wraz z indeksem, o którym tu mowa, już w 1558 r. w Bazylei, a następnie wznowiona w roku 1570.

Wśród informacji dotyczących kartografii w wieku XVII i XVIII zabrakło uwzględnienia ważnych map Ukrainy Wilhelma Beauplana z 1650 i 1651 r., a przede wszystkim największej i najszczegółowszej mapy całej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, jaką była *Carte de la Pologne* A. Rizzi Zannoniego z 1772 r. (jest tylko wzmianka przy roku 1740 o początkach prac nad „kartografią Polski” z inicjatywą J.A. Jabłonowskiego). Wymienione są prace kartograficzne Karola Perthéesa, lecz wielką rękopiśmienną mapę Polski przygotował on dla króla Stanisława Augusta już w 1770 r. (zachowały się jej fotograficzne kopie

sprzed ostatniej wojny), a wymieniona na s. 28 mapa z 1777 r. była tylko jej kolejnym wariantem. Natomiast jego „*Geograficzno-statystyczne opisanie parafii Królestwa Polskiego*, dzieło liczące 12 tomów z blisko 2300 mapami” (s. 29) to w rzeczywistości jedynie – o czym warto było poinformować – przechowywany w Kijowie zbiór odręcznych szkiców kartograficznych z uwagami, sporządzonych jako pośredni materiał roboczy przy redagowaniu tzw. map szczególnych województw. Skoro zaś przypomniano tzw. *Plan Koftajowski* Krakowa z 1785 r., to na takie przypomnienie zasłużył również doskonały, jeszcze dokładniejszy 12-arkuszowy plan Warszawy M.P. Ricaud de Tirregaille'a z 1762 roku.

Wiek XIX jest reprezentowany w *Kalendarium* przez 22 informacje kartograficzne, poczynwszy od tej, że „po 1800 – we Wrocławiu ukazuje się *Mały atlas kieszonkowy...*, pierwszy polski atlas szkolny”, a kończąc na wymienieniu ukazującego się już na przełomie wieków *Wielkiego atlasu geograficznego* pod redakcją W. Nałkowskiego i A. Świętochowskiego. Pierwszy z tych zapisów należy sprecyzować, że przytoczony atlas został wydany w 1806 r. i miał tytuł *Atlas kieszonkowy z dwunastu kart złożony*. Sprostowanie należy się także informacji o *Mapie Królestwa Polskiego* Juliusza Kolberga z 1830 r., wydanej w skali 1:355 000, a nie 1:400 000, a także o dacie wydania znanej mapy Kwaternistrzostwa 1:126 000, która w rzeczywistości ukazała się w 1843, a nie w 1839 roku, mimo że taką podano na jej arkuszu tytułowym. Interesujące i mało znane są umieszczone w tym rozdziale informacje o kartograficznych pracach Polaków na innych kontynentach, np. o pierwszych planach San Francisco A. Zakrzewskiego (1849–1854), zdjęciach topograficznych w dorzeczu Amazonki F. Rozwadowskiego (1850) i mapie Peru A. Babińskiego (ok. 1850). Uwzględnił również Autor pionierskie prace z zakresu historii kartografii: *Mappografię dawnej Polski* A. Rastawieckiego (1846) i *Zarys historyczny kreślenia kart geograficznych* B. Gustawicza (1882). Szkoda natomiast, że nie uwzględnił Autor doktoratu z zakresu kartografii matematycznej, uzyskanego przez Teofila Żebrowskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1832 roku oraz bardzo oryginalnej ściennej *Mapy poglądowej Królestwa Polskiego* Jadwigi Wójcickiej z 1885 roku.

Z ważnego dla polskiej kartografii początku XX wieku znajdujemy w *Kalendarium* 9 faktów dotyczących naszej dyscypliny, w tym tak ważne, jak ukazanie się dwóch głośnych atlasów Eugeniusza Romera – *Atlasu geograficznego* w 1908 i *Geograficzno-statystycznego atlasu Polski* w 1916 r., przy czym w tekście o tym ostatnim dowiadujemy się o perypetiach autora po jego wydaniu oraz o roli, jaką to dzieło spełniło w czasie konferencji pokojowej w Paryżu w 1919 i 1920 roku. Dodajmy tylko, że *Mały atlas geograficzny* ukazywał się nie do 1955, lecz do 1964 roku (od 1947 r. we Wrocławiu). Warto tu zwrócić uwagę na in-

formacje o pierwszym polskim podręczniku kartografii matematycznej A. Łomnickiego z 1905 r. i o utworzonej w Warszawie w styczniu 1918 roku Wojskowej Szkole Mierniczej, która zapoczątkowała polskie szkolnictwo wojskowe w dziedzinie topografii.

Bardzo szczegółowo i skrupulatnie potraktował Autor wydarzenia okresu międzywojennego, którym poświęcił prawie 32% objętości całego opracowania. Odnosi się to również do faktów z zakresu kartografii, przy czym spośród 53 informacji na ten temat najwięcej dotyczy działalności i produktów Wojskowego Instytutu Geograficznego, a w drugiej kolejności lwowskiej Książnicy-Atlas. Tekst o tej ostatniej to jednak tylko cztery wiersze wobec trzydziestu poświęconych bliższej Autorowi firmie „Orbis”, założonej w 1919 r. przez L. Sawickiego w Krakowie. Z uznaniem należy podkreślić odnotowanie wszystkich ówczesnych podręczników kartografii i topografii: J. Lewakowskiego (1920), T. Szumańskiego (1926), W. Kolanowskiego (1926), S. Korbla (1927) i J. Kreutzingera (1928), a także źródłowej pracy B. Olszewicza o dziejach polskiej kartografii wojskowej (1921) i rozprawy S. Pietkiewicza *O sposobach przedstawiania terenu na mapach* (1930) z wiadomością o jej reprincie w 1998 roku. Warto przytoczyć tu w całości fragment wybiegającego w daleką przeszłość tekstu o naszym kwartalniku (s. 66): „1923 – E. Romer zaczyna wydawać „Polski Przegląd Kartograficzny”. Współredaktorem jest Józef Wąsowicz. Czasopismo ukazywało się do 1934 r. W tamtym okresie było to jedyne na świecie czasopismo z tego zakresu. Zostało reaktywowane w 1969 r. i ukazuje się do chwili obecnej. Kolejnymi redaktorami byli F. Uhorczak, J. Rzędowski i J. Ostrowski. Wydawcą jest Oddział Kartograficzny Polskiego Towarzystwa Geograficznego”. Tu dodajmy, że J. Wąsowicz był formalnie sekretarzem redakcji lwowskiego „Przeglądu”, że po wojnie został on reaktywowany w Warszawie, a wśród redaktorów zabrakło najdłużej sprawującego tę funkcję (1996–2014) J. Paślawskiego. Niewątpliwym przeoczeniem jest pominięcie w wykazie dwóch ważnych atlasów E. Romera: *Atlasu Polski Współczesnej* (1924, kolejne wydania 1926, 1928 oraz przerobione po wojnie 1948–1952), a przede wszystkim *Powszechnego atlasu geograficznego*, wydanego najpierw w trzech częściach (1925–1918) oraz w formie jednotomowej w 1934, 1938 i 1939 roku. Zabrakło także informacji o atlasach S. Korbla z drugiej połowy lat trzydziestych. Stanowczo zbyt ogólnikowe jest stwierdzenie na s. 83: „1931 i nast. – Karol Buczek prowadzi studia nad dawną kartografią polską”, bez przytoczenia żadnej z jego ówczesnych prac. Należy ponadto sprostować informację, że wydawana od 1927 r. mapa WIG-u w skali 1:300 000 była pierwszą w latach międzywojennych mapą przedstawiającą podział kraju na województwa i powiaty, gdyż wcześniej taką ścienną mapę publikowała Książnica-Atlas (trzy wydania w latach 1925–1927).

W rozdziale o specyficznie potraktowanym okresie II wojny światowej znajdujemy dość szczegółowe informacje, zaczerpnięte z prac B. Krassowskiego i E. Sobczyńskiego³, o aktywności naszych kartografów wojskowych w podziemnych strukturach Armii Krajowej oraz w reaktywowanym w Wielkiej Brytanii Wojskowym Instytucie Geograficznym i w ramach polskich jednostek na Bliskim Wschodzie. Tu tylko sprostujemy, że „Schronisko” nie było Służbą Kartograficzną, lecz Służbą Geograficzną AK; brak ponadto informacji o ukazaniu się w Genewie w 1943 r. *Mapy fizycznej Polski* Michała Janiszewskiego jako pomocy dla internowanych w Szwajcarii. Wypada jeszcze odnotować, że w zamieszczonych listach ofiar wojny nie zabrakło kartografów: A. Łomnickiego, J. Lewakowskiego i T. Szumańskiego.

Równie szczegółowo jak okres międzywojenny prof. A. Jackowski przedstawił wydarzenia z pierwszych lat po wojnie. Tu z dziedziny kartografii wybijają się informacje o reaktywaniu lub utworzeniu takich instytucji jak Główny Urząd Pomiarów Kraju, Geodezjiny Instytut Naukowo-Badawczy (od 1955 r. Instytut Geodezji i Kartografii), Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie oraz Instytut Kartograficzny im. E. Romera we Wrocławiu. Tu należy uzupełnić, że następcą Głównego Urzędu Pomiarów Kraju był najpierw (od 1952 r.) Centralny Urząd Geodezji i Kartografii, a dopiero po nim (od 1956 r.) Główny Urząd Geodezji i Kartografii, a także sprostować, że reaktywowany przez J. Wąsowicza Instytut Kartograficzny im. E. Romera powstał przy Uniwersytecie Wrocławskim, a nie przy Książnicy-Atlas, przy czym ta nie była jeszcze wówczas (do 1950 r.) pod zarządem państwowym. Z kolei w tekście o zainicjowanej w 1952 r. przez F. Uhorczaka mapie użytkowania ziemi (s. 139), błędna jest informacja, że wydana w 1980 r. mapę *Polska. Użytkowanie ziemi* 1:500 000 opracował Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, opracował ją bowiem na podstawie zdjęć satelitarnych Instytut Geodezji i Kartografii. Brakuje także ważnej informacji o utworzeniu w 1950 r. Katedry Kartografii na Uniwersytecie Warszawskim, pierwszej takiej jednostki naukowo-dydaktycznej w Polsce.

Z powodu decyzji Autora o bardziej wybiórczym potraktowaniu faktów z okresu po 1952 roku, do tej

części *Kalendarium* można mieć najwięcej zastrzeżeń. Razi bowiem, zwłaszcza na tle poprzednich rozdziałów, brak informacji o wielu bardzo ważnych publikacjach, takich jak *Wybór prac* E. Romera (1960–1964) lub *Geografia Powszechna* (1962–1967), a z naszej dziedziny, o której znajdujemy informacje tylko w szesnastu miejscach, np. o znanych podręcznikach L. Szafarskiego, L. Ratajskiego i F. Biernackiego, wielu atlasach na czele z mającym 32 wydania *Atlasem geograficznym* (tzw. licealnym) z lat 1962–2000, o wieloarkuszowych mapach tematycznych (np. geomorfologicznej); brak wreszcie informacji o tworzeniu kolejnych katedr i zakładów kartografii na wyższych uczelniach. Poprzestając na powyższych zastrzeżeniach zwróćmy jeszcze uwagę na kilka potknięć wymagających sprostowania. Otóż na s. 141 przy dacie 1953 czytamy, że w 1975 r. w ramach Instytutu Historii Nauki, Oświaty i Techniki PAN powstał Zespół Historii Kartografii; w rzeczywistości powstał on wówczas przy Zakładzie o takiej nazwie, Instytut utworzony bowiem w 1977 r., zaś wśród wymienionych członków Zespołu zabrakło jego wieloletniego kierownika J. Janczaka oraz J. Szeligi. Z kolei (s. 147) Polskie Towarzystwo Geograficzne nie powołało w 1964 r. Komisji Kartografii, lecz w 1965 r. Komisję Kartograficzną. Zabawną pomyłką spotykamy w tekście na s. 151 i 152, gdzie przy dacie 1980 dowiadujemy się, że zaczynają się wówczas rozwijać szkoły z zakresu kartografii regionalnej, głównymi ośrodkami są Kraków i Wrocław i że należy wymienić takich twórców jak Stanisław Liszewski, Waldemar Pawlak, Kazimierz Trafas. Tymczasem chodzi tu oczywiście nie o byłego prezesa PSL, lecz o Władysława Pawlaka, redaktora dwóch wydań (1997 i 2008) doskonałego *Atlasu Śląska Dolnego i Opolskiego*, natomiast tzw. szkoły twórców atlasów regionalnych zapoczątkował już w latach sześćdziesiątych niewymieniony tu prof. Ludwik Straszewicz w Łodzi.

Powyższe zastrzeżenia i krytyczne uwagi o różnych potknięciach nie mogą podważyć ogólnej pozytywnej oceny tej oryginalnej, jakże bogatej w cenne informacje książki. Wytknięte niedociągnięcia spowodowała zapewne presja jej terminowego wydania na krakowską konferencję i brak czasu na wnikliwe sprawdzenie wiarygodności informacji o tak dużej liczbie bardzo różnych faktów. Dlatego warto pomyśleć o ponownym wydaniu takiego kalendarium, już poprawionego i ujednoliconego pod względem „gęstości” informacji, a w naszym środowisku o przygotowaniu podobnego kompendium poświęconego wyłącznie dziejom polskiej kartografii.

Jerzy Ostrowski (Warszawa)

³ Bogusław Krassowski: „Schronisko” Służba Geograficzna Armii Krajowej, Warszawa: Biblioteka Narodowa, 1981; Eugeniusz Sobczyński: *Historia Służby Geograficznej i Topograficznej Wojska Polskiego*, Warszawa: Wydawniczy Bellona, 2000.